

Olsztyn, 8.07.2022 r.

Dr hab. Rafał Warżała, prof. UWM
Instytut Ekonomii i Finansów
Katedra Teorii Ekonomii
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Jarosława Piotra Walla pt.:

Rola przemysłu stalowego w rozwoju gospodarki Niemiec w warunkach globalizacji.

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem naukowym prof. UE dr hab. Grażyny Musiał.

Recenzja została przygotowana na prośbę Komitetu Naukowego Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach.

Uwagi wstępne

Przedłożona do recenzji praca składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia i wniosków oraz spisu bibliografii. Całość liczy 357 stron. W ocenie recenzenta układ pracy nie jest właściwy. Wynika to już z samej liczby rozdziałów (trzy), co w praktyce dysertacji doktorskich zdarza się rzadko, a jednocześnie nie sprzyja przejrzystości pracy.

Jako cel główny pracy Autor uczynił identyfikację uwarunkowań, wymiarów i wpływu przemysłu hutniczego na branżę o decydującym znaczeniu w rozwoju gospodarczym Niemiec na zglobalizowanym rynku. Realizacja tego celu wiąże się w ocenie Autora z osiągnięciem następujących celów poznawczych:

1. Prezentacja założeń i koncepcji wpływających na ukształtowanie się warunków rozwoju społeczno-ekonomicznego Niemiec.
2. Wyjaśnienie procesów globalizacji i integracji jako ram instytucjonalnych rozwoju gospodarki Niemiec jako całości i przemysłu hutniczego jako części.

Powyższe cele poznawcze Autor doprecyzowuje, formułując następujące cele cząstkowe:

1. Identyfikacja uwarunkowań działalności niemieckiego oligopolu w branży hutniczej na globalnym rynku stalowym;
2. Analiza światowego rynku hutniczego;

1 

3. Znaczenie wyrobów stalowych o zaawansowanej technologii wytwarzania na rozwój gospodarczy Niemiec;
4. Wpływ przeobrażeń technologicznych na procesy wytwarzania w międzynarodowym koncernie Salzgitter AG;
5. Analiza konsekwencji związanych z wprowadzeniem zaostreń emisji CO₂ przez Unię Europejską dla niemieckiej branży stalowej;
6. Sformułowanie powiązań pomiędzy niemieckimi producentami z branży hutniczej a postrzeganiem społecznym roli i znaczenia branży hutniczej w rozwoju współczesnej gospodarki Niemiec.

Teoretyczno-empiryczna interpretacja tematu rozprawy ukierunkowana jest według Autora na weryfikację następujących hipotez:

H1 – Niemiecki przemysł stalowy ma znaczący wpływ na poszczególne sektory gospodarki Niemiec poprzez wprowadzanie nowych gatunków walcowanej (produkowanej) stali.

H2 – Niemiecka gospodarka poprzez kooperacyjne działania ma pozytywny wpływ na inne gospodarki uczestniczące w zglobalizowanym rynku.

W opinii recenzenta tak sformułowane cele główne mogą być przedmiotem badań, jednak już cele cząstkowe wychodzą poza ramy tematyczne rozprawy doktorskiej. Przykładem jest chociażby cel 2 cząstkowy „Analiza światowego rynku hutniczego”. Nie wystarczy w tym przypadku wskazać historycznie największych producentów stali na świecie, czy też nakreślić etapy postępu technicznego w tej branży. Również pozostałe cele cząstkowe mogłyby stanowić odrębne prace badawcze, jeżeli zakres badań miałby charakter pogłębionych analiz ekonomicznych.

Odnosząc się natomiast do sformułowanych hipotez badawczych, należy stwierdzić, że są one zbyt ogólne i nieprecyzyjne, a dodatkowo hipoteza 2 mogłaby tak naprawdę dotyczyć każdego sektora czy kraju, a nie tylko gospodarki Niemiec.

Jako metody badania w niniejszej rozprawie Autor wskazał: metodę narracji historycznej, metodę systematyczną oraz dodatkowo: studium literaturowe, metoda opisu historycznego, analizy i syntezy, indukcji i dedukcji oraz analizy porównawczej.

Powyższe zestawienie zastosowanych metod badawczych ma w opinii recenzenta charakter niestandardowy w odniesieniu do prac doktorskich. Dominują tutaj metody jakościowe, co samo w sobie nie jest złe, jednak w kontekście realizacji tematu pracy „Rola przemysłu stalowego w rozwoju gospodarki Niemiec w warunkach globalizacji” może być niewystarczające.

Struktura i zawartość merytoryczna rozprawy doktorskiej

Rozdział pierwszy, zatytułowany „Kategorie, modele, teorie i mechanizmy rozwoju ekonomicznego” liczy 100 stron i jest podzielony na sześć podrozdziałów. Te z kolei są podzielone na kilka punktów (brak w podrozdziale 1.6 do sześciu w podrozdziale 1.1, 1.2). Na tym jednak nie koniec podziału tekstu, gdyż w niektórych punktach mamy do czynienia z jeszcze niższym poziomem podziału. Konsekwencją tego jest nadmierne „pocięcie” tekstu na bardzo krótkie fragmenty. Przykładowo w rozdziale 1 punkty o objętości 1 strony nie należą do rzadkości (1.1.4; 1.1.6; 1.2.1.1; 1.2.4; 1.3.2; 1.3.4; 1.4.2.1 itd.). W opinii recenzenta powyższy rozdział powinien być podzielony na dwie niezależne części, tj. rozdziały. Pierwszy mógłby dotyczyć kwestii rozwoju ekonomicznego, natomiast drugi – zagadnień związanych z globalizacją.

Niezależnie od zaproponowanego powyżej podziału treści pracy, również zawartość niektórych punktów budzi wątpliwości. Przykładem jest chociażby punkt 1.2.4 (s. 41), który zawiera „kilka uniwersalnych twierdzeń ekonomicznych w sprawie globalizacji”. Autor nie wyjaśnia przy tym, jaki związek mają te twierdzenia z tematem pracy doktorskiej, ani też nie podaje źródła, z których je przytacza.

Jeżeli rozdział pierwszy z założenia powinien być przeglądam literatury przedmiotu, to odnosząc się do treści podrozdziału 1.1.3, zatytułowanego „ortodoksyjna teoria przedsiębiorstwa” nie można się z tym zgodzić. Wynika to z faktu, iż Autor na zaledwie 1,5 strony tekstu przywołuje 5-krotnie tą samą pozycję bibliograficzną (Marka Blauga – *Teoria Ekonomii*). Należy dodać, że jest to jedyna pozycja literatury, na którą powołuje się Autor w omawianym podrozdziale.

Kolejny podrozdział – 1.1.4 – zatytułowany „Hierarchia potrzeb Masłowa” również budzi wątpliwości recenzenta. Nie wiadomo bowiem w jakim charakterze ma to związek z tematem oraz celami pracy. Zarówno temat pracy, jak i cel główny, a także cele szczegółowe mają charakter makroekonomiczny. Hierarchia potrzeb Masłowa w opinii recenzenta odnosi się raczej do analizy potrzeb indywidualnego konsumenta. Podobne odczucie dotyczy opisu modelu pajęczyny w kontekście realizacji celów pracy.

Czytając rozdział pierwszy ma się wrażenie, że powstał on jako zlepek wielu zagadnień, luźno ze sobą związanych, a dowodem na to są często stosowane śródtytuły, nigdzie nie oznaczone, a zamieszczone w tekście (np. na s. 46 i 47 itd.).

Chaotyczne są również przypisy zamieszczone w pracy. Zasadniczo mają one charakter przypisów dolnych na stronie. Zdarza się jednak, że pojawia się zapis w nawiasie, który ma

odniesienie do tekstu, ale nie wiadomo konkretnie w którym miejscu i jakim stopniu, jak np. na s. 47. Podobna sytuacja ma miejsce na s. 51 i 59.

Niespójność tekstu ma również charakter jakościowy. Na stronach 33 – 39 przedstawiona jest szeroka dyskusja na temat zalet i wad globalizacji, napisana bardzo swobodnym językiem, pełnym odniesień do literatury, nie tylko ekonomicznej, ale również socjologicznej, politologicznej, przestrzennej etc. Z drugiej strony podrozdział 1.3.4 (s. 56) zaczyna się następująco:

„ Skłonność do innowacji w dobie globalizacji: oligopolistyczna struktura rynku, inwestycje w technologie jako dominująca forma konkurencji,

Rodzaje sytuacji innowacyjnej: Sposobność do innowacji, Zdolność do innowacji, Presja innowacyjna.” Należy sądzić, że autor chciał na wstępie napisać, co będzie treścią tego podrozdziału, jednak można to było zrobić w nieco inny, bardziej opisowy sposób.

Podrozdział 1.3.5.1 zatytułowany „Analiza przewagi konkurencyjnej” zawiera łącznie 3 strony, z czego ponad dwie stanowią tabele i wykresy. W związku z tym nasuwają się dwie uwagi: pierwsza dotyczy faktu, iż dwie obszerne tabele nie posiadają jakiegokolwiek odniesienia w tekście, są jakby wklejone przypadkiem, natomiast druga uwaga dotyczy tego, iż wszystkie cztery przypisy zamieszczone w tym krótkim podrozdziale pochodzą z tego samego źródła (*Hermann Simon, 1999, Tajemniczy mistrzowie. Studia przypadków, przekład Ewa Balcerek, PWN Warszawa*).

Wrażenie chaosu myślowego i strukturalnego przedłożonej do recenzji pracy potęguje fakt, iż Autor jest wysoce niekonsekwentny w swych osądach. Świadczy o tym chociażby zestawienie dwóch wypowiedzi – najpierw na stronie 66, na której autor pisze:

„Między ekonomistami nie ma pełnej zgody co do definicji wzrostu gospodarczego czy rozwoju gospodarczego. Żadna pojedyncza definicja rozwoju ekonomicznego nie jest całkowicie zadowalająca. Stąd tendencja do używania terminów: rozwój ekonomiczny, wzrost ekonomiczny – wymiennie. Chociaż można wskazać na pewne subtelne różnice między tymi terminami, w istocie są one synonimami.”

Abstrahując już od tego, że Autor w swej wypowiedzi stosuje zamiennie pojęcia wzrost gospodarczy i wzrost ekonomiczny oraz rozwój gospodarczy i rozwój ekonomiczny, z czym nie do końca można się zgodzić, to nie ulega wątpliwości, że uznaje on także za pojęcia tożsame – rozwój ekonomiczny i wzrost ekonomiczny. W dalszej części tej strony pisze: „Jeżeli stopa rozwoju jest większa niż stopa wzrostu ludności to dochód realny na osobę będzie wzrastał.” Jest to przykład na nieuzasadnione używanie terminu „rozwój” do oceny tempa wzrostu produkcji w gospodarce, co uznaję za błąd merytoryczny w pracy. W dalszej części tego

podrozdziału autor podaje przykłady na – jak można sądzić – procesy rozwoju ekonomicznego w Anglii, Rosji, Francji i Niemczech. Są one przedstawiane przez pryzmat produkcji surówki hutniczej, w różnych konfiguracjach pomiaru – ilości na osobę oraz na dobę wytopu z jednego pieca. Jest to zatem nieporównywalne.

W dalszej części tego podrozdziału (1.4, s. 66) Autor przechodzi do omówienia cech głównych i pobocznych systemu kapitalistycznego (podrozdział 1.4.1). Jest to o tyle niewłaściwe, że wcześniejszy tytuł sugerował omówienie pojęć wzrost i rozwój ekonomiczny oraz różnic pomiędzy nimi. Powrót do przedstawianych w literaturze koncepcji – tym razem rozwoju społecznego, następuje w dalszej części niniejszego podrozdziału (od s. 81). W nawiązaniu do wcześniejszego stwierdzenia, ze s. 66, tym razem autor stwierdza (s.82): „Rozwój jako proces społeczno-ekonomiczny konsekwentnie akcentuje rolę obok czynników ekonomicznych także rolę czynników społeczno-kulturowych. W tym ujęciu rozwój jest środkiem służącym celom społecznym a także celom politycznym.”

Wobec takiej konstatacji trudno jest zorientować się, jakie ostatecznie stanowisko zajmuje autor w kwestii wzajemnej relacji pomiędzy pojęciami wzrost ekonomiczny i rozwój ekonomiczny.

Kolejne zastrzeżenie dotyczy tytułu punktu 1.5.3., zatytułowanego: „Teoria wzrostu gospodarczego w ujęciu Stefana Kurowskiego na podstawie książki Historyczny proces wzrostu gospodarczego: Analiza trendów sekularnych na podstawie produkcji żelaza i stali”. Sugeruje on, że całość treści przytoczonych w tym fragmencie pracy pochodzi z jednej książki, a tak być nie powinno. Co więcej, poglądy w myśl których o rozwoju ekonomicznym kraju i bogactwie jego obywateli decyduje produkcja żelaza i stali należy uznać za co najmniej kontrowersyjne. Wedle współczesnych badań ekonomicznych o rozwoju ekonomicznym decydują w znacznej mierze czynniki miękkie, tzn. kompetencje, umiejętności oraz posiadana technologia.

Punkt 1.5.4.2, zatytułowany „Cel rozwoju społecznego według Amartya Kumar Sen’a” – właściwie nie dotyczy tematu dysertacji. Autor porusza w nim problem ubóstwa jako przejaw braku rozwoju ekonomicznego. Trudno tutaj znaleźć odniesienie do poruszanej w pracy tematyki.

Kolejnym potwierdzeniem braku spójności oraz logiki w wywodzie autora jest tekst na s. 106-107, w którym autor analizuje istotę przepływów międzygałęziowych Leontiefa (notabene, która w dalszej części pracy nie znajduje zastosowania). Jako uzupełnienie tej analizy autor zamieszcza na s. 107 tabelę nr 8, pt. „Wyszczególnienie konferencji organizowanych przez Stowarzyszenie The International Input – Output Association (IIOA)”.

Treścią tej tabeli są kolejno: data konferencji oraz miejsce konferencji. Nie wiadomo o czym ma to świadczyć w kontekście tematyki pracy, ani też jaki był cel autora w związku z zamieszczoną tabelą.

Niemalym zaskoczeniem dla recenzenta był tekst zamieszczony w Dodatku do 1.1.1 pt.: „Adam Smith: Toast ku czci Lorda Fredericka Northa” (s. 108-113). Jest to, jak sama nazwa wskazuje „dodatek”, a mimo to znajduje się w środku pracy, a nie – jak jest to w zwyczaju – na końcu pracy. Autor przytacza tutaj bardzo obszerny cytat z literatury, dotyczący uzasadnienia dla międzynarodowego podziału pracy. Drugim wątkiem jest apoteoza niewidzialnej ręki rynku, co w opinii Adama Smitha jest czymś oczywistym. Jest to moim zdaniem zbędne, gdyż zjawisko międzynarodowego podziału pracy jest znane i uznane w gospodarce światowej od dziesięcioleci, podobnie jak poglądy Smitha na temat roli mechanizmu rynkowego w gospodarce, zwłaszcza dzisiaj, tzn. w dobie globalizacji.

Podsumowując treści rozdziału 1 należy stwierdzić, że jest on chaotyczny, całkowicie niespójny, nieprzemyślany, a wiele kwestii, jak chociażby hierarchia potrzeb Masłowa, czy też model pajęczyny, jest tutaj po prostu zbędna. Czytając ten rozdział można odnieść wrażenie, że autor najlepiej czuje się w analizowaniu tekstów historycznych, dotyczących wieków XVIII i XIX, natomiast znacznie mniej uwagi przywiązuje do aktualnych determinant wzrostu i rozwoju ekonomicznego, które powinny być przedmiotem omówienia, jeśli – a tak wynika z tytułu – praca nie ma charakteru historycznego, tylko współczesny. Oczywiście tło historyczne jest potrzebne, ale można było zrobić to w znacznie bardziej spójny, zwarty i logiczny sposób. Bardziej ogólne wrażenie recenzenta jest takie, że rozdział ten powstał jako zlepek różnych niepowiązanych ze sobą tekstów, które w sposób przyczynkowski znalazły się w niniejszej pracy.

Rozdział 2, zatytułowany „Rozwój gospodarki Niemiec na tle rozwoju Unii Europejskiej”, rozpoczyna się nakreśleniem społeczno – politycznych przesłanek powstania Unii Europejskiej, które są zdaniem recenzenta zbyt rozbudowane i w znacznej mierze niezwiązane z tematyką rozprawy. Przykładem takiego opisu jest umieszczenie genealogii opisywanej postaci – Richarda Coudenhove – Kalergi, na s. 115. Potwierdza to sformułowaną powyżej tezę, iż autor najlepiej czuje się w historycznych aspektach rozprawy, zaś mniej uwagi poświęca kwestiom aktualnej problematyki i jej związku z tematem pracy.

Pomijając brak uporządkowania pracy, recenzent miał nadzieję, że przytaczane teksty i cytaty przez autora są dokonywane w sposób uczciwy. Niestety tak nie jest. Wskazuje na to fragment ze strony 115 następującej treści:

„Richard Nikolaus Eijiro hrabia Coudenhove-Kalergi (1894 Tokio, Japonia – 1972 Schruns, Austria) – polityk austriacki, twórca paneuropeizmu. Był synem Henryka Jana Marii, dyplomaty austro-węgierskiego, i Japonki Mitsu Aoyamy. Jego prababką ze strony ojca była Maria Kalergis – Muchanov (zaprzyjaźniona z Norwidem), córka Tekli z Górskich herbu Nałęcz. Coudenhove-Kalergi studiował filozofię w Monachium oraz w Wiedniu, gdzie przygotował i obronił rozprawę doktorską.” Jest to tekst zapożyczony ze strony Wikipedii (https://pl.wikipedia.org/wiki/Richard_Coudenhove-Kalergi), a różnica dotyczy dwóch słów. Niestety brak jest odnośnika na ten temat w tekście, co w każdej pracy, a zwłaszcza doktorskiej jest niedopuszczalne.

Podobna sytuacja – brak związku z tematem pracy – dotyczy punktu 2.2.5 pt.: „Instytut Waltera Euckena we Fryburgu i profil jego poszukiwań badawczych”. Autor opisuje tutaj b. szczegółowo działalność Instytutu, z podaniem w tabeli nr 10 „wykazu tematów zebrzań naukowych i konferencji w Instytucie Waltera Euckena we Fryburgu”. Tabela liczy prawie 6 stron, jednak nie wiadomo czemu ma ona służyć w pracy. Dopełnieniem braku logiki i spójności tekstu z tematem pracy jest „Dodatek do punktu 2.2.5 Wykaz prac naukowych Waltera Euckena za okres 1921 – 1952”. Jest to swoisty spis publikacji, zamieszczony w środku pracy.

Kolejna uwaga dotyczy rysunków 24 i 25, 26, 27 i 28 na s. 154, 155 i dalszych. Prezentują one zestawienia porównawcze wielkości produkcji surówki żelaza Niemiec i kolejno: Francji, Anglii i Rosji. Wartości są wyrażone w tys. ton. Zastanawiające w tym kontekście jest to, że wartości dla Niemiec są na każdym wykresie inne, chociaż okres badania ten sam. Ponadto na wszystkich rysunkach – nie wiadomo w jakim celu, rok 1870 występuje dwukrotnie, a na rysunku 25 rok 1830 występuje po roku 1870. Być może jest to niedopatrzenie, ale w uwagi na kontekst z tematem pracy, takie błędy w opinii recenzenta nie powinny mieć tutaj miejsca, ponieważ podważa to wiarygodność prezentowanych danych.

Uwaga ogólna: w tytułach punktów 2.5.1 na s. 169 i 2.5.2, na s. 177 jest zapis: Struktura eksportu (importu) w przemyśle stalowym Niemiec w 2019 r. Tymczasem w treści zamieszona jest analiza lat 2017 -18. Kolejna uwaga dotyczy sposobu zapisu rzędu wielkości jednostek w tytule tabeli 12, na s. 161. Autor pisze: „Eksport gotowej stali głównych krajów eksportujących w 1000 ton”. Jest to niepoprawna forma zapisu. Powinno być : „Eksport gotowej stali głównych krajów eksportujących w tys. ton”. Błąd tego rodzaju świadczy o braku doświadczenia w operowaniu liczbami przez Autora, podczas zestawień tabelarycznych. Również tabela nr 16, na s. 176 jest nieczytelna i niejasna. Inny jest opis tabeli, zaś inna jej treść.

Opis zmian w imporcie stali do Niemiec zamieszczony na s. 179 jest niejasny i ponownie świadczy o tym, że autor znacznie pewniej czuje się w swobodnych opisach historycznych, niż w precyzyjnej analizie liczbowej. Ponadto występuje mnóstwo błędów literowych, właściwie na każdej stronie tekstu. Na s. 180 autor pisze: „W 2018 roku udział w rynku importu dla niemieckich wyrobów stalowych spadł. Podział import stali do Polski z Niemcy pokazały największy spadek w 2018 roku, spadek 2,7 punkty procentowe od 2017 roku, a następnie udziały importu w Holandia”. Podobne błędy można znaleźć na kolejnych stronach tekstu.

Reasumując tę część pracy należy z przykrością stwierdzić, że autor nie zachowuje standardów solidnego warsztatu metod ilościowych, korzysta z wybiórczych źródeł statystycznych i opiera swą analizę na bardzo wąskim przedziale czasowym (głównie lata 2017-18).

W kolejnym podrozdziale – 2.6 – autor opisuje bezpieczeństwo energetyczne Niemiec w świetle polityki surowcowej Unii Europejskiej, opierając się na danych z lat 1990 – 2010, a czasami z lat 2012-2014. Nie ma analizy dla nowszych okresów i nie ma również uzasadnienia dlaczego tak jest. Uwaga ta dotyczy również rysunku 42, na s. 190.

Kolejny punkt pracy – 2.6.3.1 – jest zbiorem prasowych komentarzy na temat polityki energetycznej Niemiec i z punktu widzenia celu pracy nie wnosi żadnej wartości dodanej. Kolejne punkty – 2.6.5 i 2.6.5.1 – stanowią luźny opis zamierzeń i działań Unii Europejskiej w celu efektywnego zagospodarowania zasobami. W opinii recenzenta ten tekst w tym miejscu jest nieuzasadniony, zwłaszcza, że wcześniej była już mowa o polityce Niemiec jako jednego z państw UE. Nie ma tutaj zatem zachowanej zasady analizy „od ogółu do szczegółu”.

Podrozdział 2.7 można potraktować jako najważniejszy w 2 rozdziale, gdyż dotyczy on polityki energetycznej Republiki Federalnej Niemiec w XXI wieku. Szkoda tylko, że autor swoje rozważania zakończył na 2008, czasem na 2010 roku. Wobec faktu złożenia do recenzji w 2022 r. takie opóźnienie nie może być akceptowalne, szczególnie z tego powodu, że praca – zgodnie z jej tytułem - nie ma charakteru historycznego.

Kolejny podrozdział – 2.8, zatytułowany jest „Konkurencyjność gospodarki niemieckiej w obrębie Unii Europejskiej i gospodarki światowej”. Na wstępie tego podrozdziału Autor przedstawia autorskie zestawienie syntetycznych miar konkurencyjności, podając tylko ich nazwy, ale nie wartości. Poniżej w tekście nie ma żadnego odniesienia, jak dokonywano wyboru tych miar, jakie są ich składowe, czym się różnią i wreszcie – które kraje zajmują kolejne pozycje w przytoczonych miernikach. Zatem jaki był cel tego zestawienia – nie wiadomo. Rozdział ten kończy krótkie omówienie roli przemysłu w niemieckiej gospodarce.

W tym kontekście mam dwie uwagi. Pierwsza dotyczy formy prezentacji, którą w pracy jest opis, zresztą niekompletny. Lepiej byłoby zobrazować rolę przemysłu w formie graficznej lub tabelarycznej, podając jego udział w PKB, zatrudnieniu, inwestycjach, środkach trwałych brutto, również w podziale na poszczególne gałęzie przemysłu. Druga uwaga jest identyczna, jak w poprzednim podrozdziale – autor do opisu roli przemysłu w niemieckiej gospodarce posłużył się danymi za jeden rok – 2010. Z całą pewnością nie daje to czytelnikowi pełnego obrazu na temat znaczenia przemysłu w tej gospodarce.

Rozdział 3 (ostatni) rozpoczyna się od przywołania literaturowych pojęć z ekonomii, tzn. form konkurencji na rynku (konkurencja doskonała, konkurencja monopolistyczna, oligopol, monopol). Podano tutaj w szczególności cechy oligopolu, jako tej formy rynku, która charakteryzuje przemysł stalowy w Niemczech. Zdaniem recenzenta jest to zbędne, gdyż część teoretyczna pracy była wcześniej (r.1) i tam już zostało to wyjaśnione. Następnie autor przechodzi do charakterystyki procesu produkcji stali. Niestety nie wiadomo jaki jest tego cel i potrzeba w kontekście tematu pracy. Potem autor prezentuje przestrzenne rozmieszczenie ośrodków produkcji stali w Niemczech, ale nie formułuje żadnego komentarza z tym związanego, więc nie wiadomo jaki jest cel tej informacji. Zamiast tego podaje skrupulatnie definicje kolejno: przemysłu, sektora, gałęzi oraz branży. Zaskakującym i dziwnym w tym kontekście wydaje się umieszczenie na kolejnym rysunku (53, s. 228) struktury produkcji POLSKIEJ branży metalurgicznej, skoro tytuł podrozdziału wskazuje, że przedmiotem analizy jest NIEMIECKI przemysł stalowy.

W dalszej części rozdziału 3 (3.4) mamy opis firmy i działalności biznesowej grupy Salzgitter AG. Informacje dotyczą lat 2018 i 2019 i mają charakter wiadomości pozyskanych ze strony internetowej www.salzgitter-ag.com.

Ważnym, jak można przypuszczać, z punktu widzenia realizacji celu pracy, jest podrozdział 3.5, zatytułowany: „Subiektywne postrzeganie roli przemysłu stalowego w przekonaniach i opiniach niemieckiej młodzieży akademickiej z Hamburg School of Business Administration w Hamburgu w drugiej dekadzie XXI wieku. Ankieta jako narzędzie badawcze”.

Już sam tytuł – zbyt długi i szczegółowy – zapowiada niską wartość poznawczą przytoczonych badań. Jak się okazuje w treści rozdziału, badania są zapożyczone z pracy Andre Kuester Simic, Malte Knigge, Janek Schoenfeldt (2020): *Struktur, Entwicklung und Zukunft der deutschen Stahlindustrie. Eine Branchenanalyse*. Working Paper. Forschungsforderung, Nummer 187. Próbe badawczą stanowiło 29 studentów ekonomii w Hamburgu, w wieku 20-30 lat. Jak podaje autor – jedna trzecia to kobiety, a dwie trzecie to mężczyźni. Jak można bez

trudu zauważyć, a przyznaje to również sam Autor rozprawy doktorskiej, grupa respondentów nie jest reprezentatywną próbą w przekroju ludności niemieckiej. Zatem z punktu widzenia wartości poznawczej rozprawy przytoczonych wyników badań nie można traktować jako wiarygodne. Nie mogą one zatem służyć do weryfikacji hipotez postawionych we wstępie niniejszej rozprawy.

W przedostatnim podrozdziale pracy (3.6) Autor rozprawy przedstawił zestawienie podstawowych wskaźników ekonomiczno-finansowych trzech niemieckich koncernów stalowych: Salzgitter AG, Thyssenkrupp oraz Arcelormittal. Informacje te dotyczą: wielkości produkcji wyrobów hutniczych (w tys. ton), obrotu (w mln euro), wyniku finansowego oraz zatrudnienia. Dane te pochodzą ze stron internetowych wskazanych firm i są zestawione w formie tabelarycznej i na wykresach – oddzielnie dla każdego podmiotu. Należy przy tym podkreślić, że dane te nie są opatrzone jakimkolwiek komentarzem ze strony autora. W ocenie recenzenta nie mają one właściwie żadnej wartości poznawczej w kontekście celów pracy i hipotez badawczych.

Odnosząc się do treści zakończenia i wniosków, na s. 308 – 312, należy stwierdzić, że autor bardzo ogólnikowo podsumowuje treści poruszane w pracy, nie przytaczając przy tym żadnych wyników badań, nawet wtórnych. Większą część zakończenia poświęca wnioskowi płynącemu z treści historycznych rozdziału 1, natomiast w ogóle nie odnosi się do rzeczowej weryfikacji postawionych we wstępie pracy hipotez badawczych. Wobec powyższego stwierdzenie autora rozprawy w ostatnim akapicie, że dokonano pozytywnej weryfikacji hipotez badawczych jest w opinii recenzenta nieuprawnione.

Ciekawym, a raczej intrygującym elementem pracy jest jej ostatnia część, zatytułowana „Pozostałe materiały”. Zawiera ona spis wydarzeń o charakterze naukowym i praktycznym, jednak nie zostały one bezpośrednio wykorzystane w pracy, a więc znów nie wiadomo czemu tutaj służą. Są podzielone na następujące części: sympozja, kongresy, konferencje, seminaria, dni branżowe oraz czasopisma o profilu branżowym.

Pozostałe uwagi mają charakter formalny i dotyczą jakości elementów graficznych. Rysunki: 32, s. 170; 35, s. 173; 37, s. 178; 39, s. 180 - są nieczytelne. W pracy jest również mnóstwo błędów literowych, stylistycznych, a także ortograficznych. Przykłady błędów literowych: s. 14, w. 6; s. 159, w. 3; s. 161, w. 9 (Niemcy Zachodzie); s. 172, w. 14; s. 174, w. 4, s. 282, 286.

Błędy stylistyczne: s. 302 „Instytut Fraunhofera w Dreźnie, Niemcy, że 28% stali produkowane jest ze złomu”; s. 300 „Wśród poleceń działań Unia Europejska, które formułuje Unia Europejska pod adresem 27 państw członkowskich”

Błędy ortograficzne: s. 302 „ogólnie należy wyrazić nadzieję, że przemysł przetwórczy wynagradzany odpowiednimi zachętami do stosowania stali niskowęglowej, pomimo wyższych kosztów będzie miał dobrom sytuację materialną.”

Numeracja tabel nie jest ujednolicona – zasadniczo Autor stosuje numerację arabską, ale na s. 298 jest numeracja rzymska (Tabela IV). Zastrzeżenia dotyczą również czcionki – w wielu miejscach jest ona innego typu oraz rozmiaru, niż typowa dla większości tekstu (Times New Roman 12). Potwierdza to opinie recenzenta o braku poprawności edytorskiej pracy.

Uwagi recenzenta dotyczą również spisu literatury. Niestety nie spełnia on standardów przyjętych w pracach naukowych. Wprawdzie autor dokonał podziału materiałów źródłowych na poszczególne typy źródeł, jednak niewłaściwie je nazwał. Pierwsza część spisu literatury to książki i nie budzi ona wątpliwości. Druga część nosi nazwę „czasopisma” i tutaj można mieć wątpliwość czy chodzi tylko o czasopisma, czy też raczej o artykuły w czasopismach naukowych. Ponadto wg przyjętych standardów obowiązuje tutaj porządek alfabetyczny, a tymczasem w pracy ma on zastosowanie tylko do 17 pozycji (na 44), na s. 320. Potem następuje chaos, co więcej, pojawiają się również inne niż artykuły pozycje, jak np. 29 – wywiad radiowy. Kolejną pozycją są źródła internetowe, które również nie są uporządkowane alfabetycznie. Ponadto są tam odnośniki do różnych materiałów – od zwartych opracowań, poprzez komunikaty, fragmenty książek, akty prawne, dane statystyczne, fotografie, na stronie Wikipedii kończąc. Ogólnie sprawia to wrażenie wysoce nieuporządkowanego i nieprofesjonalnego zestawienia.

Konkluzja końcowa

Podsumowując, do najważniejszych uwag pracy zaliczyć można:

1. Niewłaściwą strukturę pracy – za mała liczba rozdziałów, zbyt duża podrozdziałów i niższych poziomów podziału tekstu, co skutkuje brakiem przejrzystości pracy.
2. Zbyt szeroką paletę celów szczegółowych względem tematu pracy oraz zbyt ogólnikowymi hipotezami. W zestawieniu z wykorzystanymi w pracy metodami badawczymi czyni to niemożliwym ich jednoznaczną weryfikację.
3. Wysoce nieprofesjonalny i chaotyczny przegląd literatury związanej z tematyką pracy. Niewłaściwe powoływanie literatury lub nawet brak takich powołań, pomimo wykazanych w recenzji zapożyczeń tekstowych.

4. Znaczna część materiału oraz zamieszczonych w tekście treści jest całkowicie niezwiązana z tematem pracy – opisy procesów chemicznych, niuansy historyczne, grafiki prezentujące szczegóły techniczne procesów etc.
5. Nieumiejętność przeprowadzenia analizy liczbowej, brak jakiegokolwiek metody badawczej o charakterze ilościowym.
6. Nieaktualne i wyrywkowe dane statystyczne, brak ciągłości i porównywalności wyników badań, bazowanie wyłącznie na cudzych opracowaniach, a nie na danych pierwotnych.
7. Formułowanie wniosków na podstawie niereprezentatywnej próbie badawczej respondentów.
8. Często przyczynkarskie zestawienie tabel i wykresów, do których brak jest odniesienia w tekście.
9. Niestaranna strona edytorska pracy.

Oprócz wskazanych wyżej uwag i mankamentów do słabych stron pracy należy również i to, że nie ma tutaj logiki i konsekwencji pomiędzy częścią teoretyczną pracy – zbyt obszerną, ale i chaotyczną a odzwierciedleniem teorii i metod tam przytoczonych w części empirycznej pracy. Co więcej, autor posługuje się wyłącznie cudzymi badaniami, a jeżeli mają one charakter badań ankietowych, jak sam zastrzega – nie są one reprezentatywne. Wszystko to sprawia, że w ocenie recenzenta nie można jednoznacznie stwierdzić, w jakim stopniu i czy w ogóle sformułowane w pracy cele zostały osiągnięte, a hipotezy badawcze – należycie zweryfikowane. Można zatem stwierdzić, że Autor nie ma umiejętności samodzielnego prowadzenia badań ekonomicznych.

Kierując się wymienionymi wyżej uwagami rozprawy magistra Jarosława Piotra Walla, stwierdzam, że nie spełnia ona wymagań stawianych pracy doktorskiej zawartych w Ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami). Wnoszę również o nieprzyjęcie tej rozprawy przez Komitet Naukowy Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach oraz stawiam wniosek o niedopuszczenie jej do publicznej obrony.

Rafał Warżala
